



SENAT RP

ZAPIS STENOGRAFICZNY

Posiedzenie
Komisji Środowiska (145.)
w dniu 1 października 2015 r.

VIII kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie wskazanych przez Prezesa Najwyższej Izby Kontroli wniosków de lege ferenda zawartych w wynikach kontroli Najwyższej Izby Kontroli „Ochrona powietrza przed zanieczyszczeniami”.
2. Sprawozdanie z działalności Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej Senatu Rzeczypospolitej Polskiej VIII kadencji.
3. Przyznanie przez Komisję Środowiska specjalnego wyróżnienia za działalność na rzecz ochrony praw zwierząt.

(Początek posiedzenia o godzinie 8 minut 18)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodnicząca Jadwiga Rotnicka)

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Szanowni Państwo, otwieram posiedzenie komisji.

Pewnie jest to już ostatnie posiedzenie komisji w tej kadencji, ale bardzo obszerne jak na czas, który mamy dzisiaj zarezerwowany, bo mamy czas tylko do godziny 9.00.

Witam bardzo serdecznie pana ministra Marcina Korolca, panią Małgorzatę Skuchę, prezes zarządu Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, pana Dariusza Szymczaka, zastępcę dyrektora Departamentu Ochrony Klimatu w Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, pana Romana Głaza, zastępcę dyrektora w Departamencie Ochrony Powietrza w Ministerstwie Środowiska, panią Jolantę Stawską, dyrektor delegatury NIK w Krakowie – aż z Krakowa, bardzo nam miło. Witam pana Zbigniewa Wronę, dyrektora Departamentu Prawnego i Orzecznictwa Kontrolnego NIK.

Tutaj był gdzieś... Aha, jest, przepraszam.

Witam panią Renatę Bronowską, głównego legislatora w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu, panią Bogusławę Rutkowską, dyrektor Departamentu Inspekcji i Orzecznictwa w Głównym Inspektoracie Ochrony Środowiska i pana Rafała Wojciechowskiego, głównego specjalistę w Departamencie Górnictwa w Ministerstwie Gospodarki.

Przedłożony państwu porządek dzisiejszego posiedzenia chciałam poszerzyć jeszcze o wyrażenie zgody Komisji Środowiska na uhonorowanie jednej z osób, która walczy w twardy sposób o prawa zwierząt, a przede wszystkim występuje jako prawnik zmierzający do zaostrzenia wyroków w przypadku naprawdę kontrowersyjnych zachowań naszych obywateli względem zwierząt.

Jeżeli będzie zgoda co do tego i jeżeli nie będzie już uwag do porządku obrad, to rozpoczynamy od punktu pierwszego. Uwag nie ma.

Wobec tego pierwszy punkt, czyli rozpatrzenie wskazanych przez prezesa Najwyższej Izby Kontroli wniosków de lege ferenda zawartych w wynikach kontroli Najwyższej Izby Kontroli „Ochrona powietrza przed zanieczyszczeniami”.

Bardzo proszę panią dyrektor o przedłożenie tych wniosków i krótkie ich omówienie.

Następnie poproszę stronę ministerialną, pana ministra, o ewentualne ustosunkowanie się do tych wniosków.

Bardzo proszę.

Dyrektor Delegatury Najwyższej Izby Kontroli w Krakowie Jolanta Stawska:

Dziękuję bardzo, Pani Przewodnicząca.
Wysoka Komisjo!

Dziękuję za zaproszenie na posiedzenie komisji. Delegatura krakowska była autorem informacji o wynikach kontroli „Ochrona powietrza przed zanieczyszczeniami”. Proszę państwa, nie będę oczywiście przypominać wszystkich wyników tej kontroli, ale pozwólcie państwo, że zrobię krótki wstęp, żeby pokazać, dlaczego ten problem jest taki ważny i co pokazała nam już analiza przedkontrolna.

W 2013 r. Europejska Agencja Środowiska opublikowała raport, w którym odwoływała się też do raportu Światowej Organizacji Zdrowia, bazowała na danych o chorobach spowodowanych zanieczyszczeniami powietrza. I w raporcie tym agencja umieściła Polskę na, niestety, niechlubnym miejscu, to znaczy wśród krajów europejskich o największym zanieczyszczeniu, szczególnie dotyczy to terenów silnie zurbanizowanych. Proszę państwa, aż sześć polskich miast było wtedy w pierwszej dziesiątce miast europejskich najbardziej zanieczyszczonych szkodliwym, zabijającym nas pyłem zawieszonym. Na drugim miejscu znajdował się Kraków, z którego do państwa przyjechałam. Proszę państwa, Kraków był następny po Perniku, gdzie jest największe zagłębienie wydobywania węgla w Bułgarii – 70% wydobywania węgla – i największa elektrociepłownia. Zaraz za nim znalazł się nasz skarb narodowy, Kraków, w którym ze względu na złą jakość powietrza cierpią mieszkańcy, ale również zabytki, infrastruktura. Proszę państwa, wyniki kontroli miały nam oczywiście dać podstawę do wnioskowania, co zrobić w tej sytuacji, jakie działania można podjąć, a także pokazać, dlaczego tak się dzieje.

Szybko przejdę do przyczyn i wplotę w to nasze wnioski. Otóż kontrola pokazała, że wejście do Unii i implementacja do prawa polskiego ustawodawstwa europejskiego niewiele zmieniła, jeśli chodzi o sytuację, o jakość powietrza w Polsce. Normy powietrza, które zostały w tych przepisach wskazane, to są normy niedotrzymywane w Polsce od lat, a ich osiągnięcie będzie bardzo trudne ze względu na zaszczości, ze względu na dość późne rozpoznanie problemu. Zintensyfikowano działania, jednak mamy sporo do nadrobienia, więc czas na osiągnięcie poprawy będzie dłuższy. Kontrola pokazała jednak, że są obszary aktywności, w których można by coś przyspieszyć, w których można by coś zaktywizować. Przede wszystkim chodzi o gminy, których,

że tak powiem, rękami można podjąć masę działań na rzecz ochrony powietrza. Oczywiście trzeba także dać pewne instrumenty prawne gminom i samorządom województw; wskazano tutaj też bardzo dużą rolę ministra ochrony środowiska. Ze względu na wyniki kontroli sformułowaliśmy sześć wniosków, z których dwa zakwalifikowaliśmy już jako zakładające wprost zmianę przepisów prawnych, ale w kontekście tych wyników kontroli – zapoznałam się też tutaj z opinią przedłożoną państwu – powiem pokrótce o realizacji wszystkich.

Jeśli chodzi o przyspieszenie prac nad Krajowym Programem Ochrony Środowiska, to rzeczywiście już w trakcie kontroli zostały one zintensyfikowane. Ministerstwo podjęło odpowiednie działania i chyba dzisiaj, 1 października 2015 r., ten program, o ile dobrze pamiętam, wchodzi w życie. Uznaliśmy, że to właśnie ten program będzie wytyczał pewne ramy, będzie dawał wytyczne do działania, będzie stanowił jakby ramię, uspojnając wszystko i pozwalającą na skoordynowanie działań, pokazującą główne kierunki tych działań. W Krajowym Programie Ochrony Powietrza znalazła się też zapowiedź realizacji wniosku dotyczącego ustanowienia standardów emisyjnych dla nowych kotłów węglowych małej mocy, wykorzystywanych w gospodarstwach domowych, oraz określenia minimalnych wymagań jakościowych dla paliw stałych. I w kontekście tego powiem, proszę państwa, że statystyka – a także wyniki tej kontroli, którą prowadziliśmy przeciw wspólnie również z Inspekcją Ochrony Środowiska – pokazuje, iż niska emisja to jest w przypadku Polski, proszę państwa, praktycznie uśredniając, prawie 90% zanieczyszczeń na silnie zurbanizowanych terenach. Dlatego też walka z niską emisją stanowi bardzo istotny problem w kontekście naszych zamiarów dotyczących zintensyfikowania działań dla ochrony powietrza. W Krakowie niska emisja to jest prawie 70% zanieczyszczeń, na drugim miejscu sytuuje się emisja z tak zwanych źródeł liniowych, czyli komunikacji, transportu. Zanieczyszczenia punktowe od trucicieli przemysłowych to już jest dzisiaj naprawdę tylko mały procent. Proszę państwa, tak że tu są dwa wnioski. I jeśli chodzi o ten drugi wniosek, to powiem, że zmiany legislacyjne poszły nieco inną drogą. Mianowicie w znowelizowanym art. 96 ustawy – Prawo o ochronie środowiska jest już zapis dający samorządom województw możliwość ustalenia tych standardów. Taka droga oczywiście jest możliwa, ja tylko pozwolę sobie wyrazić wątpliwość, że... Oczywiście różna będzie aktywność tych samorządów. Gdyby regulacja była powszechna w całym kraju, sytuacja byłaby, że tak powiem, wprost określona dla wszystkich podmiotów. Oczywiście oddanie tego samorządom będzie zależało dzisiaj od ich aktywności; standardy będą ustanawiane na terenie poszczególnych województw. No i trzeba pamiętać, że powietrze nie zna granic, więc oczywiście będzie musiała być pełna koordynacja działań i współpraca między województwami w zakresie tych działań.

Ta ustawa czeka na podpis pana prezydenta. Została w niej załatwiona też sprawa kolejnego wniosku, a więc doprecyzowanie zasad prowadzenia postępowań kompensacyjnych, tylko że ten wniosek został załatwiony niejako połowicznie. Otóż doprecyzowano wskazania obszaru, odwołując się do obszarów określonych przez Inspekcję

Ochrony Środowiska, natomiast znów, proszę państwa, nie jest uwzględniona część naszego wniosku dotycząca tego, aby w postępowaniach kompensacyjnych uwzględniać wszystkie standardy przyjęte dla emisji zanieczyszczeń. Kontrola tu pokazała, że organy ochrony środowiska posługują się tylko jednym standardem; chodzi o stężenie średnioroczne. Muszę państwu powiedzieć, że na przykład właśnie w przypadku tego nieszczęsnego pyłu zawieszonego, PM10, standard średnioroczny wiele nie mówi, bo można nie przekraczać normy średniorocznej, natomiast przekraczać kolejne normy, które mówią o stężeniu średniodobowym, no i limicie dni w ciągu roku. To właśnie dlatego Kraków jest na tym niechlubnym miejscu – ma przekroczone normy dotyczące PM10 przez ponad sto pięćdziesiąt dni w roku. Jeżeli nie będziemy się posługiwać tutaj wszystkimi standardami, to nie będzie tu pełnego – zwracaliśmy na to uwagę – uwzględnienia wszystkich danych o zanieczyszczeniu na danym terenie przy postępowaniu kompensacyjnym. A więc ta sprawa została częściowo załatwiona.

Jeszcze w trakcie kontroli została załatwiona kwestia, można powiedzieć, dość techniczna, a więc obowiązek przekazywania do wojewódzkich inspektoratów ochrony środowiska kopii wydawanych pozwoleń dotyczących wprowadzania gazów, pyłów do powietrza. Wnosiliśmy o przekazywanie tego. Inspekcja powinna mieć pełną wiedzę i już od zeszłego roku taką pełną wiedzę posiada – ze względu na wprowadzenie tego obowiązku, a nie tylko dobrą praktykę, bo ona też była w trakcie naszej kontroli stwierdzana.

Ostatni wniosek, proszę państwa. Nie doszło, niestety, do uwzględnienia w tej nowelizowanej ustawie naszego wniosku o stworzenie takich ram prawnych dla samorządów, aby mogły ustanawiać strefy ograniczonej emisji komunikacyjnej. Powiedziałam wcześniej, że emisja komunikacyjna znajduje się na drugim miejscu, jeśli chodzi o średnią krajową. Ale, proszę państwa, mówiłam o Krakowie. W Krakowie jest na drugim miejscu, bo 65–70% to jest tam emisja niska, ale już w Warszawie, gdzie teraz jesteśmy, prawie 65% to emisja liniowa. Tutaj jest odwrotny problem. Emisja komunikacyjna szkodzi głównie mieszkańcom i infrastrukturze, natomiast ta niska emisja... Warszawa, o ile dobrze pamiętam, ma jedną z najdłuższych sieci ciepłowniczych; myślę, że to też się wiąże z faktem, że niskiej emisji jest mniej, jednak oczywiście ona też jest, jest na drugim miejscu jako źródło zanieczyszczeń. Gdyby wprowadzić taki zapis, to on dawałby samorządom możliwość decydowania o tym, czy w szczególnie trudnych warunkach nie ograniczyć w centrach miast, w pewnych strefach w miastach ruchu komunikacyjnego, emitującego pewne niepożądane wartości spalin, zanieczyszczeń. Takie rozwiązania są, proszę państwa, w ponad dwustu strefach w Europie, w przeszło dwudziestu miastach w Europie, więc nie byłibyśmy tu bardzo nowatorscy. Myślę, że powinniśmy się temu mocniej przyjrzeć.

Na zakończenie powiem tylko tak: kontrola pokazała, proszę państwa, że działania podejmowane na rzecz ochrony powietrza nie mogą być działaniami pojedynczymi albo tylko na jednym obszarze. Dzisiejsza sytuacja, jeśli chodzi o zanieczyszczenie powietrza, jest bowiem tak trudna, że jeżeli nie podejmie się jednocześnie wielu działań, od

stworzenia podstaw prawnych, korzystania z nich, poprzez aktywność gmin, bo w ich rękach jest najwięcej, poprzez strategię, programy ochrony, programy walki z niską emisją, wreszcie po edukację i informowanie... A więc jeżeli tych wszystkich działań nie podejmiemy jednocześnie, to osiągnięcie standardów, które są założone w prawie europejskim i do przestrzegania których jesteśmy zobowiązani, rzeczywiście będzie trudne. A na drugim końcu oczywiście... Już na koniec powiem o karach finansowych, które nam grożą. My tutaj posłużyliśmy się oczywiście ostrożnymi szacunkami ministerstwa, ale rzeczywiście w przypadku braku intensywnych działań i braku oczekiwanej poprawy takie kary nam grożą. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Dziękuję pani bardzo za wystąpienie – rzeczywiście krótkie, ale treściwe.

Powiem, że z tym powietrzem jest tak, jak z wodą, w każdym miejscu może się znaleźć i wszystko może się zdarzyć.

Proszę teraz pana ministra o ustosunkowanie się do tychże wniosków, a do tego o wyraźne podkreślenie, co mogliśmy zrobić i co zostało zrobione, a co nas jeszcze czeka w przyszłości. Bardzo proszę.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Marcin Korolec:

Bardzo dziękuję, Pani Przewodnicząca.

Temat jakości powietrza rzeczywiście jest dzisiaj jednym z najważniejszych, a może najważniejszym w debacie publicznej, jeśli chodzi o sprawy środowiskowe. Mamy do czynienia z trudnym problemem. Myślę, że analogia z kwestią jakości wody jest możliwa, to bardzo podobne. Jednak inaczej niż w przypadku wody mamy tu do czynienia z wdrożeniem prawa europejskiego w 100%, a o wodzie tak nie można powiedzieć.

Chciałbym na wstępie dać pewną korektę do tego, co powiedziała pani inspektor. Jeśli chodzi o regulacje europejskie, to one są wdrożone. I ja bym powiedział, że fakt, iż te regulacje europejskie są wdrożone, miał wpływ na jakość powietrza. Mianowicie mamy do czynienia z pewną dynamiką, to znaczy bardzo ostre wymagania w obszarze przemysłowym spowodowały, że emisje przemysłowe zostały w bardzo poważny sposób ograniczone, jednak teraz zasadniczym problemem, z którym się borykamy – i to zresztą widać w statystykach – jest kwestia tak zwanej niskiej emisji. Emisja z transportu indywidualnego rośnie w sposób bardzo poważny, zasadniczym problemem jest też oczywiście indywidualne ogrzewanie budynków. W związku z tym dynamika, że tak powiem, wewnątrz zbioru emisyjnego jest następująca: emisje przemysłowe spadają, natomiast emisje indywidualne rosną.

Rzeczywiście udało się przeprowadzić zmiany w prawie ochrony środowiska, o czym mówiła pani inspektor. Mam nadzieję, że ta ustawa zostanie podpisana przez pana prezydenta w najbliższych dniach. Zmiany miały na celu przede wszystkim doprecyzowanie mechanizmu określającego

na danym terenie w drodze uchwały sejmików województwa rodzajów i jakości dopuszczalnych paliw, oraz standardów dla urządzeń grzewczych. Zostało wprowadzone doprecyzowanie takich kompetencji samorządu, została też wprowadzona instytucja tak zwanej kompensacji środowiskowej. Na początku września... Daty dziennej w tej chwili nie pamiętam, ale to było...

(*Głos z sali: 9 września.*)

Dziwiątego, tak? A więc 9 września pan minister Maciej Grabowski podpisał Krajowy Plan Ochrony Powietrza; przekazał jego kopie do sekretariatu w liczbie odpowiedniej do liczby członków komisji. Ten plan daje pewnego rodzaju diagnozę tego, z czego w zasadzie biorą się emisje, pokazuje strukturę tych emisji. I tam jest pokazane właśnie to, co przed chwilą mówiłem. Program identyfikuje również działania, które należy podjąć. W ramach tego programu w przyszły piątek, 9 października, będziemy mieć pierwsze spotkanie międzyresortowego zespołu, który będzie się zajmował rozważaniem tego, jakie działania legislacyjne należy podjąć. To będzie jakby pierwsza administracyjna działalność w ramach tego programu. Niezależnie od krajowego programu, który właśnie ruszył, a w sposób, że tak powiem, dialogu zinstytucjonalizowanego będzie funkcjonował już od przeszłego piątku, ministerstwo zainicjowało kampanię środowiskową czy edukacyjną; można to różnie określać. Mówię o tym, bo tak naprawdę można powiedzieć, że regulację już mamy. To, czego nie mamy, to jest, po pierwsze, świadomość, po drugie, staranie, a po trzecie, odpowiednie codzienne wybory. I tutaj rzeczywiście istnieje ryzyko, tak jak to przed chwilą zostało powiedziane, nałożenia na Polskę kar za niedotrzymanie standardów wymaganych prawem europejskim i polskim, ale tych standardów administracja, czy to centralna, czy lokalna, nie dotrzyma, jeśli nie pozwolą na to nasze indywidualne wybory. Jeżeli średnia wieku samochodu to ponad dziesięć lat, jeżeli zupełnie nagminne jest palenie odpadami w indywidualnych kotłach, czy to plastikiem, czy czym innym, bez żadnych zabezpieczeń... No, wystarczy się przejechać w miejscach, gdzie jest indywidualna zabudowa, i popatrzeć, z którego komina nie leci czarny dym, tylko żółty. A więc bez tych indywidualnych, bieżących decyzji wiele zrobić nie można.

Muszę powiedzieć, że osobiście byłem zażenowany dyskusją, która miała miejsce w prasie pewnie ze dwa miesiące temu, dotyczącą idei, która miała być wprowadzona w ustawie; chodziło o ograniczenie tej strefy komunikacji. Mówiono, że to rząd czy nie wiem kto zakazuje wjeżdżania starymi samochodami do centrów miast. Mam nadzieję, że zostanie wprowadzona regulacja umożliwiająca samorządom takie decyzje. Być może na to potrzeba czasu trochę spokojniejszego niż przedwyborczy. Życzę i sobie, i państwu, żebyśmy mogli nad tym popracować nie tylko dzisiaj, ale również za trzy miesiące. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Bardzo dziękuję, Panie Ministrze.

Temat jest niezwykle ciekawy. Pokazuje on także uwarunkowania ekonomiczne, które wpływają na jakość naszego powietrza, uregulowania prawne.

Proszę mnie poinformować... Mam na myśli sprawę krakowską. Była tam chyba przymiarka do ograniczenia ogrzewania węglem kamiennym, ale z jakichś powodów to nie przeszło. Czy może pani króciutko powiedzieć, o co tam chodziło?

**Dyrektor Delegatury
Najwyższej Izby Kontroli w Krakowie
Jolanta Stawska:**

Ostateczne rozstrzygnięcie naczelnego sądu jest świetne, bo zapadło w tej sprawie 25 września. Ten zakaz został uchylony ostatecznie...

(Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka: Uchylony, tak.)

...natomiast jest kwestia... No, żeby nie wchodzić w szczegóły, to powiem, że jest kwestia art. 96, podstawy prawnej wprowadzenia tego. Myślę, że w znowelizowanej ustawie, która dzisiaj czeka...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

...na podpis pana prezydenta, ten artykuł da możliwość działania, otworzy samorządom drogę do podejmowania takich decyzji już bez tych... Nie będzie już przesłanek do unieważniania decyzji, nie będzie już tutaj wątpliwości co do interpretacji.

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Jasne. To z jednej strony... Już dobrze, dokończę. Pewno potem fundusz się w to włączy, żeby wspomagać nowe rzeczy.

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Środowiska
Marcin Korolec:**

Muszę powiedzieć, że ja byłem dosyć zdziwiony tym rozstrzygnięciem sądu administracyjnego, bo w moim przekonaniu pierwotny kształt prawa ochrony środowiska bez żadnej zmiany legislacyjnej na to pozwalał. Sąd stwierdził, że nie ma wystarczającej podstawy prawnej i dlatego uchylił tę decyzję sejmiku. Jednak w związku z tym, że sąd stwierdził w swoim orzeczeniu, że nie ma wystarczającej podstawy prawnej, my dyskutowaliśmy o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska, żeby to wystarczająco doprecyzować. Mam nadzieję, że to doprecyzowanie, któreśmy wprowadzili w ciągu ostatniego miesiąca, jest wystarczające. W mojej ocenie ten pierwotny zapis również był wystarczający, a więc mamy tutaj różną ocenę sytuacji.

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Dziękuję.

Proszę bardzo, pan senator Pęk.

Senator Bogdan Pęk:

Kilka spraw, tak ekspresowo.

Najpierw kwestia niskiej emisji, której takim negatywnym symbolem jest Kraków, moje rodzinne miasto. Pomysł, który polega na tym, żeby biedni mieszkańcy,

głównie emeryci i renciści mieszkający w strefie śródmieścia, pokryli koszty poprawy środowiska, jest pomysłem idiotycznym i nie może być realizowany bez potężnego oporu społecznego, w myśl jakiejś ideologii, która ma przynosić dobro.

Jeżeli chodzi o emisję ze środków komunikacyjnych, to ja podzielam pogląd pana ministra, że to można ograniczyć metodami administracyjnymi. Samochody, które kopczą tak, że jak się za nimi jedzie, to można się otruć, jadąc innym samochodem, są dzisiaj...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak, są dzisiaj powszechne. I to można uregulować. Jednak nie uda się w takich miastach jak Warszawa czy Kraków rozwiązać problemu emisji komunikacyjnej bez obwodnic i bez wyrzucenia tranzytu poza obszar miasta. Dopóki Kraków nie będzie miał północnej obwodnicy, to cały tranzyt będzie szedł Alejami Trzech Wieszców, a w korkach samochody produkują ogromne ilości trujących spalin.

Następna kwestia. Ostatnio Amerykanie wychwycili, że Niemcy robią wszystkimi w konia, podając zaniżone wartości emisji, jeśli chodzi o ich najnowocześniejsze samochody. A więc tutaj powinna być wdrożona kontrola, nie wiem, czy ministerialna, czy wyspecjalizowanych agend państwowych. I powinna być na to reakcja, niezależnie od tego, z jakimi potęgami mamy do czynienia, bo to powoduje określone skutki.

Ja już to kilkakrotnie podnosiłem, że był kiedyś pomysł, żeby wprowadzić dofinansowanie szczególnie narażonych na skażenie niską emisją czy nawet dioksynami produkowanymi ze spalania odpadów i śmieci przynajmniej w obszarach uzdrowiskowych, żeby była przez rząd wprowadzona dopłata do oleju opałowego czy ewentualnie do gazu. Chodzi o to, żeby wszystkie akcenty nie były położone na zupełnie utopijnej walce z dwutlenkiem węgla, który jest gazem życia. Taka ideologia obowiązuje dzisiaj w Unii Europejskiej. Myślę, że same kary i próba narzucania rozwiązań administracyjnych bez poparcia tego odpowiednim sposobem finansowania i bez spójnej polityki państwa, która będzie się dopinać... No, nie uda się tego tak rozwiązać. A jeżeli, to będzie to się odbywać kosztem najbardziej niebezpiecznej części społeczeństwa i będą objawy bardzo dużego niezadowolenia. To będzie miało także efekt polityczny, w związku z tym wdrożenie tego, o ile w ogóle będzie możliwe, będzie niesłychanie trudne.

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Bardzo dziękuję.

Jeszcze pani? Proszę.

**Dyrektor Delegatury
Najwyższej Izby Kontroli w Krakowie
Jolanta Stawska:**

Ad vocem do tej wypowiedzi, jeśli można.

Najwyższa Izba Kontroli – myślę, że mogę tak powiedzieć – w całości zgadza się z pierwszą częścią wypowiedzi pana senatora. W naszej informacji pozytywnie oceniliśmy

zwiększenie dofinansowania do wymiany pieców – program Kawka i możliwość skorzystania ze zwrotu 90% kosztów związanych z tą modernizacją – natomiast wskazywaliśmy równie mocno, w związku z trendem widocznym właśnie w Krakowie, że wraca się do palenia w piecach, bo są ludzie ubożsi, których nie stać na gaz. Gaz jest droгим paliwem. Tak więc jest niestety obserwowana właśnie odwrotna tendencja. Jest spadek zainteresowania wymianą; nawet ludzie, którzy wymieniali piece, wracają do starego sposobu palenia. Wskazywaliśmy więc bardzo mocno, jak ważne są programy osłonowe. Na dziesięć kontrolowanych miast na prawach powiatu tylko Kraków miał program osłonowy na dzień zakończenia kontroli. I liczby mówią same za siebie: do dnia zakończenia kontroli na pierwsze półrocze 2014 r. – mamy takie dane, przepraszam, ale nie mam późniejszych – 30 tysięcy zł było wydawanych na dopłaty. Ten trend pewnie powinien się odwrócić, władze Krakowa nad tym pracują. W tej chwili oczywiście nie ma co tego oceniać, bo nie mamy jeszcze wyników kontroli.

Odniosę się teraz do drugiej części wypowiedzi. Jeśli chodzi o gminy uzdrowskie, to bardzo mocno był podnoszony problem zanieczyszczenia. Tak jak mówiłam, powietrze nie zna barier, na gminy środowiskowe wpływają też inne gminy.

Wrócę do sprawy Krakowa. W Krakowie kończy się inwentaryzacja; jest prawdopodobnie około trzydziestu tysięcy palenisk do likwidacji, ale w obwarzanku gmin otaczających Kraków jest ich kolejne prawie czterdzieści pięć tysięcy. Tak jak mówię, w przypadku niektórych terenów konieczne jest współdziałanie, intensyfikacja działań, a także, niestety, pewne radykalne rozwiązania.

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Dziękuję bardzo.
Poproszę teraz pana ministra.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Marcin Korolec:

Dziękuję.

Chciałbym uzupełnić tę wypowiedź o następujące elementy. Przede wszystkim wydaje mi się, że samorzady bardzo dużo mogą zrobić bez dodatkowej regulacji. Na przykład środki transportu to jest taki obszar, w przypadku którego... Samorząd i tak musi posiadać środki transportu. Chcę powiedzieć, że samochód śmieciarka spala średnio aż 80 l benzyny czy ropy na 100 km, dlatego że staje, jedzie, startuje, przejdzie 5 m i staje znowu. A więc to jest 80 l. Spokojnie można ten samochód przestawić na paliwo gazowe; to nie jest jakaś technologia kosmiczna. Flota samochodów samorządowych może być czy to elektryczna, czy hybrydowa, czy po prostu gazowa. I nie wiem, dlaczego samorzady przed tym się wzbraniają. Mam nadzieję, że w Polsce dojdzie do rozwoju sieci stacji benzynowych nie tylko tych na gaz płynny, ale również na ten zwykły, używany w kuchenkach, co się dzieje dzisiaj na masową skalę w Stanach Zjednoczonych. Emisja jest wtedy zde-

cydowanie niższa. I mam nadzieję, że szczególnie gminy, które są narażone, będą korzystać z tych rozwiązań. Dodam, że tego typu rozwiązanie jest tańsze mniej więcej o połowę, jeśli chodzi o przejechanie 100 km.

Druga sprawa. Pan senator Pęk powiedział o aferze Volkswagena. Chciałbym poinformować, że pan minister Grabowski zwołał na ten temat spotkanie resortów na ten poniedziałek, który minął – to tyle, jeśli chodzi o działania na poziomie ministerstwa. Z kolei dzisiaj w Brukseli jest posiedzenie Rady do spraw Konkurencyjności, na którym to posiedzeniu pani komisarz Bieńkowska, bo to akurat w jej obszarze się znajduje, będzie składała ministrom sprawozdanie z tego, jakie działania Komisji są przewidziane w tym obszarze. Nie ma wątpliwości, że mamy do czynienia z kazusem kryminalnym i ten przypadek powinien być wyjaśniony, absolutnie, w takim zakresie, czy to dotyczy tylko emisji NO_x, tlenków azotu, czy są to również inne rodzaje zanieczyszczeń, i oczywiście w takim, czy jest to pojedynczy przypadek, dotyczący tylko jednej z największych na świecie grup zajmujących się produkcją samochodów, jaką jest Volkswagen, czy obejmuje to również innych producentów. Ta sprawa, jak myślę, bardzo interesująca, jest ujęta w debacie europejskiej. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Dziękuję bardzo.
Bardzo proszę.
(Wypowiedź poza mikrofonem)

Nie, już nie można, dlatego że nasz czas jest ograniczony. Mamy jeszcze dwa punkty, a za pięć minut rozpoczynamy sesję.

Jeszcze tylko – tak na dwa zdania – dopuszczę do głosu panią prezes. Bardzo proszę.

Prezes Zarządu Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej Małgorzata Skucha:

Będzie króciuteńko, Pani Przewodnicząca. Bardzo dziękuję.

Szanowni Państwo!

Chciałbym poprzeć tę kompleksowość, na którą trzeba stawiać. Narodowy fundusz finansuje właśnie tego typu działania; zaczyna od edukacji, finansuje programy ochrony powietrza dla marszałków. Wspólnie z wojewódzkimi funduszami ustaliliśmy w strategii bardzo szeroki zakres działań. Jest to między innymi program Kawka, w którym w trzeciej edycji wprowadziliśmy wymogi dotyczące odpowiedniej jakości kotłów, co było wnoszone również przez Najwyższą Izbę Kontroli. Jest też program Prosument, dotyczący mikroinstalacji na OZE. Rada nadzorcza we wtorek przyjęła uchwałą nowy program, który będzie istotnym wsparciem dla gospodarstw indywidualnych. Jest to program Ryś, program termomodernizacji budynków indywidualnych. Chodzi o to, że emisja się zmniejszy, jeżeli zmniejszy się zapotrzebowanie na energię. To jest 400 milionów; chcemy to przekazywać we współpracy z bankami, funduszami. Pracujemy również – i w październiku

ten program będzie – nad ekologicznym transportem dla miast. Pięćdziesiąt cztery miasta subregionalne zostały wyznaczone do tego i tam ten transport ekologiczny powinien w pierwszej kolejności się rozwijać; duże miasta mają wsparcie ze środków unijnych. Są również podejmowane wielokierunkowe działania w zakresie efektywności energetycznej w dużych przedsiębiorstwach. E-kumulator to jest projekt na 1 miliard zł, którym chcemy pomagać przedsiębiorstwom w redukcji emisji zanieczyszczeń. Tak że widać, że prowadzimy wspólnie z wojewódzkimi funduszami całą kompleksową działalność. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Dziękuję bardzo.

Szanowni Państwo, tak jak powiedziałam na początku, to jest nasze ostatnie posiedzenie. Dyskusję moglibyśmy toczyć jeszcze długo, bo ona jest bardzo ciekawa, i szukać rozwiązań.

W każdym razie chciałabym, aby komisja poparła taki wniosek czy takie stanowisko komisji kierowane do pana marszałka, że akceptujemy, przyjmujemy te wnioski. Zdajemy sobie przy tym sprawę, że część z nich została do końca wypełniona, część połowicznie wypełniona, a poza tym są jeszcze wnioski, które nie są wypełnione – sprecyzujemy, które – i wymagają podjęcia inicjatywy czy w ogóle pracy prawnej nad tym zagadnieniem. Jednak z powodów oczywistych nie możemy tego zrobić. Pozostawimy je jako pewną schedę dla kolejnego parlamentu.

Czy komisja jest w stanie zaakceptować taki wniosek? Nie ma głosów przeciwnych.

Wobec tego takie będzie nasze stanowisko. Dziękuję bardzo.

A teraz mamy jeszcze pewną sprawę, czysto komisyjną. Rozumiem, że wszyscy państwo senatorowie, panie i panowie senatorowie, zapoznali się z naszym sprawozdaniem z działalności naszej komisji w ósmej kadencji.

Jeśli nie będzie teraz zgłoszeń osób, które by chciały uzupełnić to sprawozdanie, to możemy je przyjąć.

Czy jest zgoda na takie postępowanie? Jest zgoda. Dziękuję bardzo.

(Głos z sali: Dziękujemy państwu za współpracę przez cztery lata.)

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Jeszcze nie wychodźcie, moment.

(Głos z sali: Ja już chciałam wychodzić.)

Proszę usiąść.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

No, minister musi. Chciałabym, żeby przynajmniej senatorowie nie wychodzili.

W każdym bądź razie jest zgoda i komisja przyjmuje to sprawozdanie.

I wreszcie trzecia sprawa, najkrótsza. Chciałabym komisję bardzo serdecznie poprosić o to, aby jak gdyby przejęła moją myśl, żebym mogła uhonorować w imieniu komisji medalem senackim pana mecenasa Mateusza Łątkowskiego i jego żonę Klaudię. To są te dwie osoby, o których wspominałam...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Oni są... No nie wiem, prowadzą w Poznaniu kancelarię...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Dosyć szeroko. Występują bardzo często w programach publicystycznych, ostatnio byli w „Magazynie ekspresu reporterów”. Walczą o ochronę zwierząt, a przede wszystkim pomagają ludziom uzyskać dobre wyroki w sytuacjach, kiedy...

Jeśli nie ma sprzeciwu, to uczynimy tak, jak mówiłam. Może tak być? Komisja zezwala. Dziękuję.

Wobec tego w imieniu komisji – proszę pamiętać, w imieniu komisji – wręczę ten medal.

Dziękuję bardzo. Miło się razem pracowało...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Zamykam posiedzenie komisji. Dziękuję bardzo.

(Koniec posiedzenia o godzinie 8 minut 58)

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii